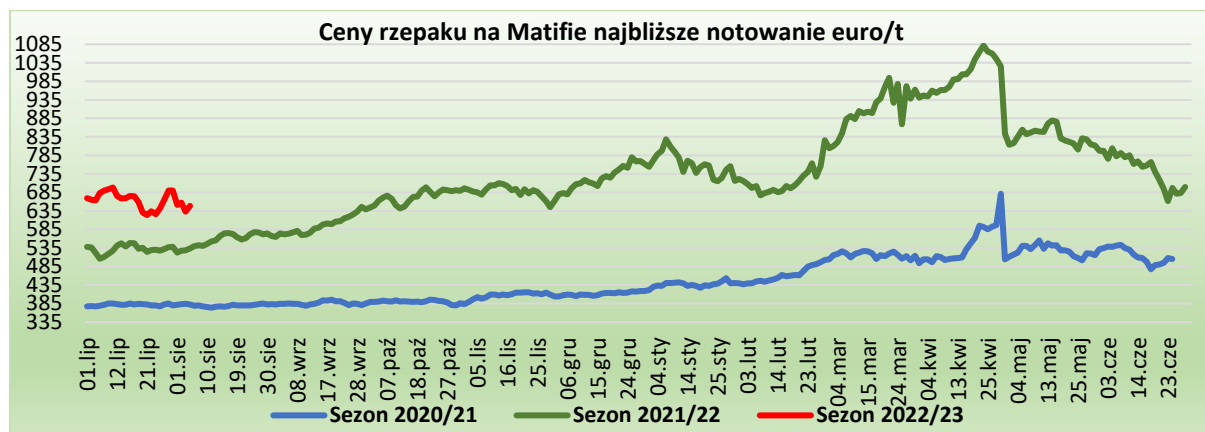


Aktualne ceny rzepaku na giełdzie Matif

MATIF Rzepak data notowania: 04.08.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Listopad'22	648,50	633,00	+ 15,50	↑
Luty'23	647,25	634,50	+ 12,75	↑



Z rzepakiem chyba już tak będzie

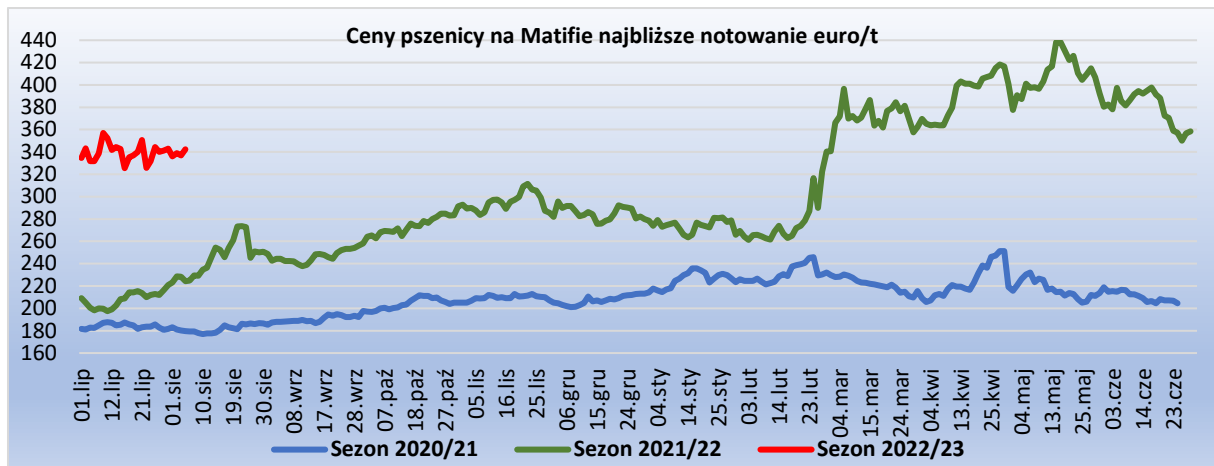
 **Szkiełko i oko** – komentarz naszego eksperta:

Rzepak, niestety pod wpływem dobrych zbiorów w Europie i większego importu do UE, w którym prym jak na razie wiodzie nie Ukraina, a spóźniona ze swoimi dostawami z poprzedniego sezonu Australia, dalej tanieje. Rzepak na listopad potaniał bowiem w tym tygodniu aż o 31,25 euro/t. Czy powrócą kursy bliskie 700 euro? Trudno powiedzieć, bo przecież i obecne ceny są takimi jakie mieliśmy po starcie żniw, na początku drugiej dekady lipca, gdy rzepak na Matifie zaczął tańczyć z powodu zamykanych kursów sierpniowych. Przy równomiernej podaży z Australii i z Ukrainy żniwa rzepakowe nie są już tak emocjonującym okresem dla przetwórców, którzy zresztą też, słysząc wieści o zapisach proponowanych w nowelizacji ustawy o biopaliwach są w kropce. Czy kupować rzepak na długo do przodu? Po co, jak może w 2023 r. oleju na biopaliwa będzie potrzebne znacznie mniej! To bardziej skłania do refleksji, czy zamykać fabryki, wyłączając z sieci mniej efektywne zakłady. Eh... nawet jak to się skończy dobrze, to i tak już namieszało na rynku. Wyraźnie lobby paliwowców jest znacznie silniejsze w ministerialnych gabinetach, niż przedstawiciele broniący interesów rolników. A rzepak, zapewne teraz będzie tak sobie chodził w tych niższych poziomach giełdowych, zanim za Oceanem się coś dramatycznego z soją nie wydarzy.

Aktualne ceny pszenicy na giełdzie Matif

MATIF Pszenica data notowania: 04.08.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Wrzesień'22	342,25	337,00	+ 5,25	↑
Grudzień'22	328,25	323,00	+ 5,25	↑



Pszenica stabilna

Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta:

Pszenica reaguje spadkiem na każde wspomnienie o kolejnych ekspediowanych statkach ze zbożem z Ukrainy, a wzrostem na następne doniesienia o suszy. Na zakończenie tygodnia poziomy notowań są jednak stałe. Największy europejski eksporter pszenicy Francja boryka się z największą suszą od 50 lat, więc rynek nie może takich doniesień omijać. U nas ceny opierają się o giełdy, ale pomimo eksportu decyduje rynek krajowy. Nawet na wschodzie polski pod wpływem ograniczonej podaży ceny rosną i to rosną w tempie 50 zł/t na tydzień. Można powiedzieć, że spowolnienie dostaw już przyniosło korzystny efekt i zacząć sprzedawać. Jest to odniesienie bardzo regionalne, więc jeśli tam gdzie w żniwa są jeszcze w połowie rolnicy chcieliby odnieść efekt wsparcia rosnących cen, to musieliby jeszcze chwilę wytrzymać. Jednak masowe ruszenie do skupów pod wpływem tylko trochę odsuniętej sprzedaży, a pojawienie się tuż przed zakupem nawozów nie jest dobrym pomysłem. Bo będą to tzw. drugie żniwa i ceny w kraju się obsuną. Jeśli już gramy, to musimy grać na zimno! Musimy wcześniej ocenić swoje finansowe możliwości. Gdy są one ograniczone zalecam sprzedaż części już teraz, gdy ceny trochę wzrosły. Zachęcam do sprawdzenia jakości, bo pszenica w tym roku wygląda ślicznie, ma kolor wręcz bursztynowy jaki przyzwyczał nas do żelaznych parametrów, a jednak nie zawsze ma białko. Żebyśmy się nie zdziwili licząc na ceny eksportowe, a sprzedając towar jako paszowy, bo tam gdzie żniwa opóźniały deszcze pojawiają się już porosty.

Kursy walut Euro i USD

Kursy walut na dzień: 04.08.2022 r. kursy zamknięcia

Waluta	Aktualna wycena	Poprzednia wycena	Różnica	Trend
Euro/PLN	4,7074	4,6935	+ 0,0139	
USD/PLN	4,5945	4,6165	- 0,022	

Złotówka mocniejsza inflacją

Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta

Krajowa waluta w tym tygodniu się umacnia, 5 groszy zyskując do euro, i aż 7 groszy do dolara. Zapewne wpływ na kierunek stabilizacji złotego wpływają dane o inflacji, która wg GUS w lipcu wyniosła 15,5% w skali roku. Prezes NBP powiedział, że możemy zmierzać do jednocyfrowej wartości, ale co to za pocieszenie, jeśli za wskaźnik w odniesieniu do którego będzie ona liczona dotyczy już miesięcy z rekordowymi wzrostami cen.